Poradnik dotyczący dostępu do informacji – cz. 1

**Masz prawo wiedzieć**

**Chcesz kopię faktury wystawionej przez urząd? Interesują Cię statystyki umieralności w Twoim szpitalu? A może chcesz przeczytać protokół z posiedzenia rady pedagogicznej? Powiemy, jak to zrobić.**

Od 15 lat w Polsce obowiązuje ustawa o dostępie do informacji publicznej. Dzięki niej obywatele mogą dużo skuteczniej kontrolować rządzących każdego szczebla. Niestety wciąż rzadko z tej możliwości korzystają, a to przecież takie proste!

To, o co możesz zapytać rządzących, nazywamy informacją publiczną. Możesz pytać o wszystko, co dotyczy działalności instytucji wymienionych w art. 61 Konstytucji. Te instytucje to m.in. organy władzy publicznej, a więc nie tylko rząd, prezydent RP, Sejm czy Senat, ale także samorząd terytorialny czy instytucje posiadające monopol w jakiejś dziedzinie – samorząd gospodarczy (np. izba rolnicza czy rzemieślnicza), samorząd zawodowy (np. rada adwokacka czy izba radcowska lub gospodarcza), partie polityczne. *– Mieszkaniec może na przykład zapytać urząd gminy o projekt planu zagospodarowania przestrzennego i dzięki temu dowidzieć się, że w pobliżu jego domu władze planują budowę fermy wiatrowej. Z kolei klient kancelarii adwokackiej ma prawo zapytać Izbę adwokacką o orzeczenie dyscyplinarne dotyczące prawnika prowadzącego jego sprawę* – podaje przykłady Szymon Osowski, prawnik i prezes stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watchdog Polska.

Pytać można też instytucje dysponujące publicznym majątkiem i realizujące zadania publiczne, np. spółki komunalne, szkoły i szpitale. Mieszkaniec miejscowości, w której – na przykład – po raz kolejny wzrosła opłata za wodę, może wysłać do przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji pytanie o wysokość nagród dla zarządu spółki w ostatnim roku. Pacjent może z kolei zawnioskować na przykład o udostępnienie protokołów po kontroli NFZ.

To nie wszystko. Trzecią grupą, którą można pytać, są podmioty prywatne, np. organizacje społeczne, ale tylko w zakresie, w jakim powierzono im pieniądze publiczne lub wykonywanie zadań publicznych. Co to znaczy? Na przykład fundacja, która dostała dofinansowanie z budżetu gminy czy państwa na swoją działalność, powinna być gotowa udostępnić w każdej chwili faktury, umowy, etc.

– Pani Monika zajmowała mieszkanie komunalne z dwiema niepełnosprawnymi córkami. W pewnym momencie dostała nakaz eksmisji. Zaproponowano jej lokal zastępczy, ale nie był przystosowany do potrzeb jej córek, musiałaby przeprowadzić w nim gruntowny remont, na który nie było jej stać. Tak się złożyło, że sąsiadką pani Moniki była członkini naszej organizacji. Kiedy mama niepełnosprawnych dzieci skarżyła się, że nie ma dla niej odpowiedniego lokalu zastępczego, Kasia podpowiedziała, że może przecież dowiedzieć się w urzędzie, jak jest naprawdę, składając wniosek o dostęp do informacji publicznej. Jeśli nie wie, jak to zrobić, niech zgłosi się do naszej poradni. Pomogliśmy pani Monice napisać wniosek, na który urząd odpowiedział w ustawowym czasie (14 dni) i okazało się, ze miasto dysponuje jednak lokalami przystosowanymi do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W bardzo prosty sposób udało się rozwiązać trudną życiową sytuację – dodaje Szymon Osowski i zachęca, by korzystać ze swojego prawa do informacji.

**W następnym numerze druga część poradnika, w której wyjaśnimy, o co dokładnie można pytać i jak napisać wniosek o udostępnienie informacji.**

**Chcesz wiedzieć więcej o dostępie do informacji publicznej? Wejdź na stronę internetową www.informacjapubliczna.org. Potrzebujesz bezpłatnej porady prawnej w tym zakresie? Skorzystaj z poradni Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska na stronie www.porady.siecobywatelska.pl.**

Poradnik dotyczący dostępu do informacji – cz. 2

**Masz pytania do władzy? Zadaj je!**

**Wszystko, co robią organy władzy publicznej, takie jak rząd, prezydent, premier czy wójt, w ramach swoich obowiązków, to działalność publiczna, a zatem stanowi informację publiczną i możemy o to pytać. A władze muszą nam odpowiedzieć.**

Każda osoba może wnioskować o wszelkie dokumenty wynikające z wykonywania zadań publicznych, a więc o informacje związane z wydatkowaniem publicznych pieniędzy, na przykład o umowy podpisywane przez urząd, faktury, konkursy etc. Można też wnioskować o udostępnienie dokumentów, które są w posiadaniu władz, a niekoniecznie zostały przez nie wytworzone. Taką informacją będzie na przykład projekt czy opinia zamówiona przez prezydenta miasta, burmistrza czy wójta.

Każdy obywatel ma też prawo uczestniczyć w posiedzeniach rady gminy, powiatu, sejmu i senatu. Co więcej – może te posiedzenia nagrywać, a następnie nagrania te upubliczniać bez pytania kogokolwiek o zgodę. To uprawnienie gwarantowane jest nie tylko przez Konstytucję RP, która mówi tylko o posiedzeniach całej rady, ale także przez Ustawę o samorządzie gminnym, której artykuł 11b. ust. 2 mówi: „Jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesje rady gminy i posiedzenia jej komisji, a także dostępu do dokumentów wynikających z wykonywania zadań publicznych, w tym protokołów posiedzeń organów gminy i komisji rady gminy”.

Warto pamiętać, że jeśli instytucja, która Cię interesuje, tylko częściowo jest zobowiązana do udzielania informacji publicznej (np. w związku z dysponowaniem publicznymi pieniędzmi), to dostaniesz informację tylko w tym zakresie.

 *– Kiedy masz jakieś pytanie do władzy, zadaj je!* – zachęca Szymon Osowski, prawnik i prezes Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska, która dba o jawność życia publicznego. *– Wniosek o informację publiczną to zwykły list lub mail, którego nie musisz podpisywać. Możesz go wysłać do urzędu, który posiada interesujące Cię informacje. Nie musisz szukać adresu konkretnego urzędnika, napisz na adres ogólny instytucji. Ważne, aby uściślić, w jakiej formie mają być udostępnione dokumenty i na jaki adres wysłane. Możesz prosić na przykład o przesłanie skanu na swój adres mailowy lub wydruku pod wskazany adres* – dodaje Szymon Osowski.

Przykładowa treść takiego wniosku: „*Wnoszę o przesłanie na ten adres mailowy skanów wszystkich umów zawartych w kwietniu tego roku przez wójta”.*

Instytucja najpóźniej po 14 dniach kalendarzowych musi odpowiedzieć na Twoje pismo. *– Urząd, do którego składamy wniosek nie ma prawa pytać nas, do czego wykorzystamy zdobytą tą drogę informację* – podkreśla Osowski.

Jeżeli urząd zamieścił oczekiwane przez Ciebie informacje w Biuletynie Informacji Publicznej – oznaczonym biało-czerwoną flagą – nie zdziw się, że w odpowiedzi otrzymasz link do strony internetowej BIP, na której znajdziesz interesujące Cię informacje.

**W następnym numerze trzecia część poradnika, w której wyjaśnimy, co zrobić, gdy jakaś instytucja lekceważy nasz wniosek o udostępnienie informacji.**

**Chcesz wiedzieć więcej o dostępie do informacji publicznej? Wejdź na stronę internetową www.informacjapubliczna.org. Potrzebujesz bezpłatnej porady prawnej w tym zakresie? Skorzystaj z poradni Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska na stronie www.porady.siecobywatelska.pl.**

Poradnik dotyczący dostępu do informacji – cz. 3

**Nie dostajesz informacji? Złóż skargę!**

**Nie wszystkie instytucje chętnie wypełniają swoje obowiązki związane z udostępnianiem informacji. Czasem ignorują wnioski, czasem przysyłają odpowiedzi zbyt lakoniczne, a czasem odpowiadają wprost, że żądanej informacji nie ujawnią. Co wtedy robić?**

Jednym ze sposobów na odstraszenie dociekliwych obywateli i obywatelek jest żądanie przez instytucję opłaty za udostępnienie informacji. Czy to zgodne z prawem? *– Urząd może naliczyć opłatę za udostępnienie informacji publicznej, jeśli poniesie jakieś dodatkowe, nadzwyczajne koszty związane z jej wytworzeniem. Chodzi tu jedynie o koszty materiałowe, np. zużyje wyjątkowo dużo papieru do wydrukowania interesujących nas dokumentów albo będzie musiał kupić płytę CD, żeby przesłać na niej interesujące nas informacje. Nie może naliczyć opłaty za pracę urzędnika przygotowującego dokumenty. Urząd nie może też mieć żadnego cennika na udostępnianie informacji, a opłata musi odpowiadać rzeczywiście poniesionym przez urząd kosztom* – podkreśla Bartosz Wilk, prawnik Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska.

A co, jeśli urząd odmówi lub nie odpowie? Jeśli nie odpowie lub jego odpowiedź będzie wymijająca czy niepełna, możesz złożyć do sądu administracyjnego skargę na bezczynność. *– Skargę na bezczynność składamy za pośrednictwem urzędu, który nie odpowiedział na nasz wniosek i to on ma obowiązek przekazania jej do sądu administracyjnego* – wyjaśnia Bartosz Wilk.

Może się również zdarzyć, że wójt, burmistrz, starosta lub prezydent miasta wyda decyzję, w której odmawia nam udostępnienia informacji, powołując się na prywatność (np. we wnioskowanej informacji są dane osobowe) czy tajemnicę przedsiębiorcy. Od tej decyzji odwołujemy się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jeśli ten podtrzyma decyzję urzędnika, wtedy możemy ją zaskarżyć do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Inny scenariusz jest taki, że urząd odpowiada nam, że nie może zrealizować wniosku w formie, o jaką prosimy, np. chcieliśmy skany dokumentów, a w urzędzie popsuł się skaner. Wtedy należy uzgodnić inną formę możliwą do realizacji.

*– Często niechęć urzędów do udostępniania informacji wynika z błędnego przekonania, że ujawnienie danej informacja godzi w prywatność innych osób. Tak było w przypadku warszawskiego ratusza, który, udostępniając umowy przez siebie zawierane, wykreślał z nich nazwiska zleceniobiorców. Dopiero Sąd Najwyższy przekonał urząd, że aby skutecznie kontrolować, trzeba znać nazwiska osób otrzymujących publiczne zlecenia, tylko w ten sposób można zapobiec nepotyzmowi. Od tego czasu warszawski ratusz publikuje rejestry umów na swojej stronie* – mówi Bartosz Wilk. – Z kolei pewien burmistrz był przekonany, że imiona i nazwiska osób uczestniczących w spotkaniu wiejskim nie mogą być udostępnione, a tymczasem sąd stwierdził coś zupełnie odwrotnego – mieszkanki i mieszkańcy sołectwa, biorąc udział w zebraniu wiejskim, sprawują władzę, gdyż zebranie wiejskie jest organem sołectwa. Z tego powodu w tym zakresie ich personalia nie korzystają z ochrony prywatności – dodaje prawnik.

**Chcesz wiedzieć więcej o dostępie do informacji publicznej? Wejdź na stronę internetową www.informacjapubliczna.org. Potrzebujesz bezpłatnej porady prawnej w tym zakresie? Skorzystaj z poradni Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska na stronie www.porady.siecobywatelska.pl.**